

Aleg. 197

## Sprawozdanie

Komisji administracyjnej w przedmiocie przymusowego ubezpieczenia  
budynków od ognia.

### Wysoki Sejmie!

Ostatnie sprawozdanie Komisji administracyjnej w sprawie wniosku o zaprowadzenie przymusu ubezpieczenia budynków od ognia przedłożył Wys. Sejmowi ś. p. Alfred Stecki w dniu 4. maja 1900 r.

W kilku jasnych wyrazach streszcza rzecz ówczesny, nieżyjący już niestety, referent komisyjny, pisząc: „podstawą korzyści przymusowego ubezpieczenia musi być tania premia, szybka i sprawiedliwa likwidacya szkody; kwestya zaś formy przeprowadzenia przymusu nastęrcza poważne trudności i nie da się w sposób dorywczy zasadniczo załatwić“.

To była poniekąd odpowiedź, pełna oględności tym, którzy zbyt optymistyczne przywiązują nadzieje, do jednego tylko sposobu przymusu ubezpieczeń a mianowicie do ukrajowienia.

Od roku 1887 stale zmierzał Wys. Sejm do nałożenia, w zakresie własnej kompetencji, obowiązku na każdego właściciela zabudowań, ubezpieczenia spalnych części zabudowań do wysokości dwóch trzecich rzeczywistej wartości.

Od prawa przyjmowania ubezpieczeń oddalała ustawa krajowa z r. 1888 tylko te instytucje, któreby nie złożyły dostatecznej gwarancji, że działać będą istotnie z pożytkiem ubezpieczonych. Całym szeregiem przecznych postanowień uzyskać chciano, by ubezpieczenie było jak najtańsze.

Żadną uchwałą sejmową nie rzekano się ewentualnej myśli powołania do życia nowego zakładu ubezpieczenia przyjmującego, ale rzeczywiście wobec istnienia w Krakowie rodzimej potężnej instytucji krajowej; powstania Towarzystwa „Dniestr“ we Lwowie; niemniej pewności, że wszystkie większe instytucje poddadzą się ustawie, nie było projektu założenia trzeciego zakładu krajowego pod zarządem Wydziału krajowego i wyposażania go w przywileje.

Nie rozważano również ewentualności zaprowadzenia krajowego monopolu w przyjmowaniu ubezpieczeń od ognia, gdyż uwzględniając istniejące bardzo liczne uprawnienia w Państwie ten sposób załatwienia kwestyi wydawał się jeszcze większem skomplikowaniem i tak, nie łatwej już do przeprowadzenia sprawy.

Wobec jednak wniosku posła Kramarczyka, uczynionego w Sejmie dnia 11. kwietnia 1900 o zaprowadzenie przymusu ubezpieczenia budynków od ognia, „jako instytucji krajowej, będącej pod zarządem kraju“, wniosku posła Bernadzikowskiego, który choć stylizowany był szerzej, w intencji zawierał to samo prawie życzenie i w ogóle dość licznych stanowczych głosów za ukrajowieniem asekuracji nie mogła komisya, zgodnie z faktycznym stanem rzeczy, nie przyznać, że nagromadzone materiały są już nieco przedawnione. Nie przeczyła, że dziś nie jest w możności powołać się na świeżo zebrane cyfry i podjąć się rzeczowego zestawienia ewentualnych wyników różnych form i sposobów przymusowego ubezpieczenia.

Nie schodząc zupełnie z dawniej obranego stanowiska, radziła komisya powtórzyć wezwanie do rządu o przedłożenie projektu ustawy a równocześnie polecić Wydziałowi krajowemu, aby poczynił studia nad monopolem, zakładem krajowym, systemem mieszanym i t. p. W ten sposób lojalnie i szczerze chciano dojść do miana, któryby sam przemówił i wskazał, gdyby w czem mniemania dawniejsze zmienić należało.

Wnioski komisji uchwalili Wys. Sejm bez rozpraw.

C. k. Rząd, jak wiadomo dotychczas, wezwaniu zadość nie uczynił; Wydział zaś krajowy przedkłada bardzo obszerne sprawozdanie; sam jednak domaga się, dania sobie ponownego polecenia, by czynił szersze dochodzenia, bo dotychczasowe studia nie dostarczyły dowodu, czy dotąd nieubezpieczone budynki w kraju są w rzeczy samej, jak ogólnie mniemają, najgorszem ryzykiem i czy przymus ubezpieczenia doprowadzi w rezultacie przy tym, czy owym sposobie przymusu do podrożenia czy potaniaenia asekuracji.

Wydział krajowy nie doradza przeto Wys. Sejmowi, by już dziś orzekać, w jakiej formie przymus ubezpieczeń miałby być u nas wprowadzony mniemając, że takie przedwczesne zajęcie stanowiska utrudniłoby poniekąd uchwalenie w Radzie państwa szerszych ram, według których ustawodawstwu krajowemu ma być zostawione wprowadzenie przymusu ubezpieczeń.

Sejm już w roku 1888 orzekł, że uważa za właściwe zostawić ubezpieczającym budynki wolność wyboru z pomiędzy instytucji upoważnionych przez Wydział krajowy.

Czy to miałyby stać się prawem; — czy powstałby zakład krajowy z monopolem lub przywilejem; — czy ziściłoby się miało marzenie założyciela krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń „że stowarzyszenie to ma być tak długo dobrowolnem, dokąd Reprezentacya krajowa przy musowości tegoż nie orzeknie“ \*); — przyznać trzeba, że to są już ewentalności i szczegóły stojące istotnie na drugim planie.

Stanowczo szkodliwem byłoby upaństwowienie i wszelkie zbyt wielkie zgeneralizowanie ubezpieczeń; projekt zaś rządowy przedłożony Radzie państwa w 1897 roku, powtórzony z pewnemi modyfikacyami w r. 1898 przesądza wiele i jest pomijając inne rzeczzone zarzuty, zbyt ciasny dla ustawodawczej kompetencji Sejmu.

Domagać się należy szerszego traktowania przedmiotu.

Sejmowi służyć winno prawo zaprowadzenia przymusu w dowolnej formie, zatem założenia zakładu krajowego z przywilejem lub bez przywileju, albo poruczenia przyjmowania ubezpieczeń instytucjom przedstawiającym poważne gwarancje. Uwzględnieniem różnorodności stosunków najłatwiej uzyskać istotną taniość asekuracji.

Gdy w ten sposób sprawa stanie się aktualną i będzie na porządku dziennym, wtedy, jak z wielką słusnością powiedział w Sejmie 11. kwietnia 1900 r. poseł Wachnianin, „nie dopuścimy pewno, aby jakakolwiek krzywda dzieć się miała ubezpieczonym“.

Więc przedwczesnem byłoby toczyć walkę co do form przeprowadzenia przymusu, przedwczesnem byłoby zmieniać cokolwiek z powziętych postanowień, bo to wszystko nie przyczyniłoby się do nadania mocy naszemu głosowi, lecz należy tak w interesie ludności jak i w interesie Państwa wezwać rząd do umożliwienia Sejmowi zaprowadzenia w Galicyi przymusu asekuracyjnego według potrzeb kraju a zalecić przytem Wydziałowi krajowemu, jak tego żąda, by nie przerywał czynienia studyów.

W myśl tych wywodów komisya wnosi:

Wys. Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby jak najspieszniej umożliwił ustawodawstwu krajowemu zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia od ognia, wedle potrzeb kraju.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z c. k. Rządem przy udziale Towarzystw asekuracyjnych przeprowadził szersze dochodzenia statystyczne co do faktycznego stanu ubezpieczeń od ognia w całym kraju.

Niniejszem sprawozdaniem załatwiono petycję koła włościańskiego Rady powiatowej w Tarnobrzegu L. S. 698.

Przewodniczący:

**Szeptycki.**

Sprawozdawca:

**Jan Trzeciecki.**

\*) Tem samem spełniłoby się żądanie Komisji asekuracyjnej jeszcze z roku 1850, złożonej z Kazimierza hr. Badeniego, Maurycego Szymanowskiego, Aleksandra Sękowskiego, Felicjana Laskowskiego i Michała Toczyskiego; komisji, która pierwsza w kraju oświadczyła się za ogólnym przymusem ubezpieczania budynków.